

*Sygn. akt – IX Ka 174/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5. czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w składzie:

Przewodniczący – S.S.O. Barbara Plewińska

Sędziowie: S.S.O. Marzena Polak

S.S.O. Rafał Sadowski (spr.)

Protokolant – st. sekr. sąd. Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prok. Okręgowej w Toruniu Grażyny Roszkowskiej

po rozpoznaniu w dniu 29. maja 2014 r.

sprawy **R. T.** – oskarżonego z art. 280§1 kk w zw. z art. 64§1 kk oraz z art. 178a§1 kk oraz z art. 278§1 kk w zw. z art. 64§1 kk oraz z art. 275§1 kk w zw. z art. 270§1 kk w zw. z art. 11§2 kk,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego,

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 16. stycznia 2014 r., *sygn. akt VIII K 1515/12*,

I. uznając apelację za oczywiście bezzasadną, zaskarżony wyrok w całości utrzymuje w mocy;

II. zwalnia oskarżonego z obowiązku poniesienia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, a wydatkami poniesionymi w tym postępowaniu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 174/14

## UZASADNIENIE

**R. T.** został oskarżony o to, że:

1. w dniu 3 maja 2012 roku w T., przy ul. (...), po uprzednim przystawieniu do szyi S. K. metalowego przedmiotu i grożąc natychmiastowym użyciem wobec niego przemocy, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia zegarka marki (...) o wartości 300 złotych, na szkodę S. K., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat od odbycia w okresie od dnia 22 maja 2009 roku do dnia 22 maja 2010 roku kary jednego roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w T.z dnia 17 września 2009 roku sygn. akt (...) za czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, **tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk;**

2. w dniu 4 maja 2012 roku w T. przy ul. (...) w (...) grożąc pracownicy (...) natychmiastowym użyciem przemocy zabrał w celu przywłaszczenia 16.870 złotych na szkodę (...) w W., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat od odbycia w okresie od dnia 22 maja 2009 roku do dnia 22 maja 2010 roku kary jednego roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w T.z dnia 17 września 2009 roku sygn. akt (...) za czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, **tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk;**

3. w dniu 9 maja 2012 roku podrobił podpis H. T. na umowie sprzedaży samochodu marki B. nr rej. (...) w ten sposób, że na umowie, gdzie jako osobę kupującą wpisano dane H. T. w miejscu kupującego podpisał się nazwiskiem T., **tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 kk;**

4. W dniu 10 maja 2012 roku w T. na skrzyżowaniu ulic (...) a (...), będąc pod wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy, kierował pojazdem marki B. o nr rej. (...), **tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 kk;**

5. W okresie od dnia 9 maja 2012 roku do dnia 11 maja 2012 roku w T. z mieszkania przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia 1.600 złotych i telefon komórkowy marki S. (...) wartości 200 złotych, mienie łącznej wartości 1.800 złotych na szkodę H. i L. T., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat od odbycia w okresie od dnia 22 maja 2009 roku do dnia 22 maja 2010 roku kary jednego roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w T.z dnia 17 września 2009 roku sygn. akt (...) za czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, **tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk;**

6. W dniu 14 maja 2012 roku w lombardzie (...) przy ul. (...) w T., po uprzednim przywłaszczeniu dowodu osobistego nr (...) wystawionego na nazwisko S. R. posłużył się nim w celu zawarcia umowy pożyczki pod zastaw, na której w miejscu pożyczkobiorca podpisał się nazwiskiem R., **tj. o przestępstwo z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

**Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 16 stycznia 2014 roku** (sygn. akt VIII K 1515/12):

I. uznał oskarżonego R. T. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie 1 aktu oskarżenia czynu, to jest występku z art. 280 §1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 280 § 1 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i na podstawie art. 33§2 kk karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, przyjmując jedną stawkę w wysokości 20 (dwudziestu) złotych;

II. uznał oskarżonego R. T. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie 2 aktu oskarżenia czynu, to jest występku z art. 280 §1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 280 § 1 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i na podstawie art. 33§2 kk karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, przyjmując jedną stawkę w wysokości 20 (dwudziestu) złotych;

III. uznał oskarżonego R. T. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 3 aktu oskarżenia, to jest występku z art. 270 § 1 kk i za to na podstawie art. 270 § 1 kk wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. uznał oskarżonego R. T. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 4 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że oskarżony R. T. kierował pojazdem marki B. o nr rej. (...) będąc w stanie po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu, to jest wykroczenia z art. 87 § 1 kw oraz za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 5 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że eliminuje z jego opisu zabór pieniędzy, to jest wykroczenia z art. 119§1 kw i za to w myśl art. 9§2 kw i na podstawie art. 87 § 1 kk wymierzył mu karę 30 (trzydziestu) dni aresztu,

V. uznał oskarżonego R. T. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 6 aktu oskarżenia, to jest występku z art. 275 § 1 w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to w myśl art. 11§3 kk i na podstawie art. 270 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 i 2 kk połączył orzeczone względem oskarżonego w punktach I, II, III i V wyroku kary i w ich miejsce wymierza R. T. karę łączną 5 (pięciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, oraz 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, przyjmując jedną stawkę w wysokości 20 (dwudziestu) złotych;

VII. na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżonego R. T. do naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem zarzucanym w punkcie 2 aktu oskarżenia poprzez zapłatę kwoty 16.870 (szesnaście tysięcy osiemset siedemdziesiąt) złotych na rzecz (...) w W.;

VIII. na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżonego R. T. do naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem zarzucanym w punkcie 1 aktu oskarżenia poprzez zapłatę kwoty 300 (trzystu) złotych na rzecz S. K.;

IX. na podstawie art. 87§3 kw orzekł w stosunku do oskarżonego za czyn przypisany mu w punkcie IV wyroku środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy;

X. na podstawie art. 63 §1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, od chwili zatrzymania, tj. od dnia 14 maja 2012 roku do 9 lipca 2012 roku, od 8 sierpnia 2012 roku do 25 października 2012 roku i od 1 listopada 2013 roku do dnia 16 stycznia 2014 roku;

XI. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwrócił oskarżonemu dowód rzeczowy w postaci jednej pary butów koloru białoniebieskiego marki N., zapisany pod pozycją 353/12 Księgi Przechowywanych Przedmiotów Sądu Rejonowego w Toruniu;

XII. zasądził ze Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) na rzecz adwokata D. N. kwotę 2848,68 (dwa tysiące osiemset czterdzieści osiem złotych sześćdziesiąt osiem groszy brutto) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

XIII. zasądził od oskarżonego kwotę 1000 (tysiąca) złotych tytułem opłaty oraz obciążył go wydatkami w kwocie 10.588,68 (dziesięć tysięcy pięćset osiemdziesiąt osiem złotych i sześćdziesiąt osiem groszy).

Od powyższego wyroku **apelację wniósł obrońca oskarżonego** zaskarżając wyrok w całości i podnosząc zarzuty:

1. w odniesieniu do punktu I wyroku:

a) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez naruszenie art.7 k.p.k. w zw. z art. 2§2 k.p.k. oraz art.5§2 k.p.k. polegające na przyjęciu, iż oskarżony jest sprawcą rozboju na osobie S. K. w sytuacji gdy ustalenia o sprawstwie oskarżonego zostały poczynione w sposób dowolny z naruszeniem zasady prawdy materialnej i rozstrzygnięciem nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,

b) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art.7 k.p.k. w zw. z art. 173§1 k.p.k. polegające na przyjęciu przez Sąd I instancji, iż okazanie oskarżonego dokonane w postępowaniu przygotowawczym zostało przeprowadzone w sposób wyłączający sugestię mimo, że okazanie oskarżonego pokrzywdzonemu K. nie spełniało takich warunków,

c) obrazę przepisów postępowania tj. art.5§2 k.p.k. polegające na rozstrzygnięciu przez Sąd I instancji wątpliwości co do osoby sprawcy rozboju na osobie S. K. powstałych wskutek rozpoznania przez pokrzywdzonego jako sprawcy K. M. a następnie R. T. na niekorzyść oskarżonego,

d) art.7 k.p.k. w zw. z art. 2§2 k.p.k. polegające na dowolnym ustaleniu przez Sąd I instancji, iż na nagraniu z monitoringu w lokalu S. wynika, iż oskarżony był w tym lokalu w nocy z 2 na 3 maja 2012 r. w sytuacji gdy jakość znajdujących się w aktach sprawy zdjęć z monitoringu, nie pozwalała na zidentyfikowanie R. T. jako osoby przebywającej w tym lokalu w nocy z 2 na 3 maja 2012 r.,

e) art.92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez powołanie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na dowód w postaci nagrania z monitoringu w lokalu S. w sytuacji gdy nagranie z monitoringu nie zostało odtworzone w toku przewodu sądowego i dowód ten nie został ujawniony w toku rozprawy głównej i nie może stanowić podstawy wyroku,

2. w odniesieniu do punktu II wyroku:

a) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez naruszenie art.7 k.p.k. w zw. z art. 2§2 k.p.k. oraz. polegające na przyjęciu, iż oskarżony jest sprawcą rozboju na terenie (...) w T. w sytuacji gdy ustalenia o sprawstwie oskarżonego zostały poczynione w sposób dowolny z naruszeniem zasady prawdy materialnej,

b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie, iż oskarżony dokonał rozboju w (...) w T. mimo, że R. T. nie przyznał się do popełnienia tego czynu a zeznania świadka G. S. wskazują na to, że w czasie czynu oskarżony przebywał w B.,

c) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art.167 k.p.k. w zw. z art.170§1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. polegające na oddaleniu wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka pracownika, który przyjmował zamówienie od oskarżonego w B. w dniu 4 maja 2012 r. uznając, iż wniosek ten zmierza w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania mimo, że wniosek ten zmierzał do wyjaśniania istotnych okoliczności sprawy a jego oddalenie było przedwcześnie i stanowiło naruszenie prawa do obrony,

3. w odniesieniu do punktu III wyroku:

a) błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę zaskarżonego orzeczenia mający wpływ na jego treść poprzez uznanie oskarżonego za winnego występkę z art.270§1 k.k. w sytuacji gdy oskarżony nie przyznał się do popełnienia tego czynu,

4. w odniesieniu do punktu IV wyroku:

a) błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę zaskarżonego orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, iż oskarżony prowadził pojazd marki B. będąc w stanie po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu mimo, że oskarżony nie przyznał się do popełnienia tego czynu,

b) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2§2 k.p.k. w zw. z art.8 k.p.w. polegające na przyjęciu, iż oskarżony jest sprawcą wykroczenia z art. 119§1 k.w w sytuacji gdy ustalenia o sprawstwie oskarżonego zostały poczynione w sposób dowolny z naruszeniem zasady prawdy materialnej,

c) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 186§1 k.p.k. poprzez posłużenie się dowodem z zeznań H. T. w części w jakiej żądała naprawienia szkody mimo, że świadek ten odmówił składania zeznań w następstwie czego zeznania tej osoby w jakiegokolwiek części nie mogą być dowodem w sprawie,

d) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art.5§1 pkt 9 k.p.w. w zw. z art.104§1 pkt 7 k.p.w. poprzez uznanie oskarżonego za winnego czynu z art. 119§ k.w. mimo formalnego nieistnienia wniosku o ściganie, który zawarty był w treści zeznań osób najbliższych dla R. T., które z uwagi na skorzystanie przez pokrzywdzonych z uprawnień określonych w art.186§1 k.p.k. nie mogą stanowić dowodu w sprawie ani być odtworzone.

5. w odniesieniu do punktu V wyroku:

a) błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie oskarżonego za winnego czynu z art.275§ k.k. w zb. z art.270§1 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. mimo, że oskarżony nie przyznał się do winy,

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów,
2. w zakresie wykroczenia z art. 119§1 k.w. o uchylenie wyroku w tej części i umorzenie postępowania,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się oczywiście bezzasadna.

Argumenty apelacji nie wykazały wadliwości ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd I instancji ani nieprawidłowości w zakresie oceny dowodów. Przeprowadzona kontrola odwoławcza nie potwierdziła też aby sąd I instancji dopuścił się zaniechań i naruszeń w zakresie postępowania dowodowego wytkniętych w apelacji.

Sąd Rejonowy w sposób dokładny i wnikliwy rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy i na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne należycie wykazując, iż oskarżony ponosi winę w zakresie wszystkich przypisanych mu przestępstw. Sąd I instancji bezbłędnie ustalił stan faktyczny w odniesieniu do każdego z czynów stanowiących przedmiot zarzutów a/o. Zgromadzone dowody poddał należytej ocenie, odpowiadającej standardom określonym w art. 7 kpk.

Podstawowym kierunkiem apelacji jest polemika z oceną dowodów dokonaną przez sąd I instancji. Obrońca skupia się na próbie wykazania, iż Sąd Rejonowy błędnie ustalił stan faktyczny dokonując nieprawidłowej weryfikacji wyjaśnień oskarżonego oraz dowolnej oceny zeznań przesłuchanych świadków. W istocie, na co wskazuje treść apelacji, skarżący dokonuje własnej (skrajnie subiektywnej i wybiórczej) oceny materiału dowodowego eksponując w niej jedynie te okoliczności, które w jego ocenie można zinterpretować na korzyść oskarżonego oraz te dowody, które potwierdzały jego wersję, a pomija (lub lekceważy) pozostałe okoliczności i dowody, trafnie wskazane przez sąd I instancji. Takie podejście do materiału dowodowego znacznie osłabia siłę zarzutów apelacji mających przekonać o błędach Sądu Rejonowego w zakresie oceny wyjaśnień oskarżonego. Zresztą istota tych zarzutów i ich argumentów stanowi powtórzenie linii obrony oskarżonego a więc te wszystkie okoliczności, które zdaniem skarżącego świadczą o dowolności oceny dowodów były już przedmiotem szerokiej analizy sądu I instancji, a wyniki tej analizy zostały zaprezentowane w pisemnych motywach wyroku.

Wyjaśnienia oskarżonego - wbrew sugestiom apelacji - zostały ocenione prawidłowo a ich analiza jest odpowiednio dokładna i staranna i nie sposób doszukać się w niej błędów czy zaniechań wypunktowanych w apelacji. Wprawdzie ostatecznie na rozprawie przed sądem I instancji oskarżony nie przyznał się do winy stanowczo przecząc by popełnił zarzucane mu czyny, jednakże obrońca akcentując w apelacji wyłącznie te wyjaśnienia oskarżonego zapomina, że na wcześniejszym etapie postępowania oskarżony zmieniał swoją wersję (raz przyznawał się do winy by innym razem wykluczyć że popełnił określony czyn) a nadto ignoruje, że konfrontacja wyjaśnień oskarżonego z szeregiem wiarygodnych dowodów, na które powołał się sąd meriti czyniąc ustalenia faktyczne w sprawie, wykazały, że oskarżony nie był szczery wyjaśniając w sprawie i że jego wersja (według której nie popełnił żadnego z czynów z a/o) wynikała z przyjętej linii obrony- nieustannie modyfikowanej i uzupełnianej o nowe wątki aż do samego końca postępowania. Próby tłumaczenia przez oskarżonego, że wyjaśnienia, w których przyznał się do winy składał nieświadomie bowiem znajdował się wówczas pod wpływem działania leku Relanium nie przekonały z szeregu przyczyn wypunktowanych przez sąd meriti; nie widząc potrzeby powtarzania i uzupełniania tych rozważań należy odesłać do lektury pisemnych motywów wyroku w tym zakresie jako wyczerpujących to zagadnienie.

W tym kontekście należy dodać, że nie przyznanie się oskarżonego do winy wcale nie stanowi automatycznego dowodu jego niewinności, który podważa wiarygodność pozostałych dowodów sprzecznych z tymi wyjaśnieniami. Sąd Rejonowy za pomocą zgromadzonego materiału dowodowego w sposób nie budzący wątpliwości wykazał, że oskarżony popełnił zarzucane mu czyny i logicznie oraz rzeczowo wyjaśnił skąd takie jego przekonanie. Stanowisko to sąd odwoławczy w całości podziela nie znajdując w apelacji żadnego argumentu, który podważałby poprawność rozstrzygnięć sądu I instancji zawartych w zaskarżonym wyroku.

Jeśli chodzi o zdarzenie opisane w punkcie 1 a/o (rozbój na S. K.) to sąd I instancji słusznie dał w całości wiarę pokrzywdzonemu, który niezmiennie, rzeczowo i logicznie opisywał okoliczności w jakich spotkał oskarżonego w pubie S. przy K. w T. a także szczegółowo odtworzył okoliczności w jakich oskarżony po opuszczeniu baru, na ulicy (...), przykładając mu metalowy przedmiot do szyi i grożąc pozbawieniem życia zażądał wydania zegarka, co ten z obawy o własne życie uczynił. Zeznania S. K. korespondują z zeznaniami W. S. (barmanki w lokalu S.) oraz uzupełniają je zeznania G. G. i B. G., którzy spotkali pokrzywdzonego bezpośrednio przed zejściem a G. G. dodatkowo widział jak mężczyzna pasujący do rysopisu oskarżonego podszedł do pokrzywdzonego i złapał go za szyję. Co ważne, S. K. rozpoznał oskarżonego jako sprawcę rozbój; mimo, że podczas pierwszego okazania (które nie było okazaniem osoby lecz okazaniem wizerunku) błędnie rozpoznał sprawcę czynu wskazując na inną osobę niż oskarżony (na K. M.), to jednak przy kolejnym rozpoznaniu wskazał już na oskarżonego. Argumenty na jakie powołał się sąd meriti analizując pierwsze oświadczenia pokrzywdzonego składane podczas okazania (mając baczenie na jego jednoznaczną postawę w toku dalszego postępowania oraz późniejsze kateryczne rozpoznanie) przekonuje, że pierwsze błędne wskazanie było wynikiem pomyłki a nie podstępnych zabiegów czy wynikiem niepewności pokrzywdzonego odnośnie osoby sprawcy. Na żądanie oskarżonego sąd I instancji okazał zresztą pokrzywdzonemu na rozprawie ponownie osobę K. M. (i oskarżonego) i wówczas pokrzywdzony z całą stanowczością wskazał na osobę oskarżonego wykluczając by sprawcą był K. M.. Okoliczność, że w czasie przedmiotowego okazania oskarżony miał na twarzy zasinienie pod okiem i plaster wcale nie podważa wiarygodności wyników okazania, jak twierdzi skarżący. Sąd Rejonowy rzeczowo i logicznie odniósł się do kwestii posiadania przez oskarżonego obrażeń na twarzy w czasie okazania, trafnie przyjmując, że te elementy wyglądu oskarżonego nie miały znaczenia dla wyników rozpoznania przez pokrzywdzonego. Klarowny wywód sądu meriti w tym zakresie należy podzielić uzupełniając go o tyle, że myli się obrońca sądząc, że obrażenia jakie posiadał oskarżony mogły pokrzywdzonemu (bądź każdej innej osobie) sugerować, że ma w takim przypadku do czynienia ze sprawcą przestępstwa. Obrażenia ciała wcale nie są atrybutem przestępcy. Poza tym w niniejszej sprawie pokrzywdzony nie mógł przy rozpoznaniu kierować się obrażeniami oskarżonego skoro w czasie zdarzenia żadnych takich obrażeń (bądź innych nietypowych, niestandardowych cech wyglądu) nie posiadał, co ostatecznie nakazuje odrzucić wszelkie sugestie apelacji z których wynikało, że okazanie oskarżonego było wadliwe i przeprowadzone w sposób sugerujący rozpoznanie. Przeciwnie – skoro podczas okazania wygląd sprawcy był nieco zmieniony w stosunku do jego wyglądu w czasie zdarzenia, to znaczy, że świadek, rozpoznając go, bynajmniej nie sugerował się tymi „cechami szczególnymi” wynikającymi z obrażeń ciała i opatrunku (których w czasie zdarzenia sprawca przecież nie posiadał) lecz rozpoznał go po rysach twarzy i budowie ciała.

Polemizując z ustaleniami odnośnie popełnienia przez oskarżonego czynu na szkodę S. K. obrońca po raz kolejny przywołuje też wątek który pojawił się w wyjaśnieniach oskarżonego w końcowej fazie postępowania, mianowicie, że w czasie rozbój na S. K. oskarżony przebywał w (...) w T. w towarzystwie P. O.. Obrońca lekceważy jednak, że ta część wyjaśnień oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na fakt, że stanowisko oskarżonego ulegało na przestrzeni postępowania zmianie i wątek pobytu w hotelu pojawił się niemalże pod koniec postępowania a zeznania P. O. na tą okoliczność są mało dokładne; wreszcie obrońca bagatelizuje, że z informacji uzyskanej z hotelu wynika, że pobyt P. O. w hotelu miał miejsce od 3 maja 2012 roku od godziny 20.22 do 4 maja do godziny 10.56, co ewidentnie oznacza, że oskarżony nie mówił prawdy kiedy zapewniał, że przebywał w hotelu od 2 maja od godziny 22.00 i był tam również w czasie popełnienia rozbój na S. K. czyli w nocy z 2/3 maja około godziny 0.30.

W jednym z zarzutów obrońca podniósł, że słaba jakość nagrania z monitoringu w lokalu S., na którym jego zdaniem nie można rozpoznać oskarżonego sprzeciwia się uznaniu winy oskarżonego za zarzucony mu czyn, jednakże te twierdzenia skarżącego nie dają podstawy by kwestionować wnioski i oceny sądu meriti. Ustalenia z którymi nie zgadza się obrońca (i oskarżony) wynikają nie tyle z nagrań monitoringu (te traktowane są jako dowód posiłkowy, uzupełniający), lecz ze stanowczych i konsekwentnych zeznań S. K. (uzupełnionych relacjami W. S. czy G. i B. G.). Zatem jakość nagrania nie ma w okolicznościach sprawy większego znaczenia skoro wiarygodność pokrzywdzonego, który ze szczegółami i w detalach opisywał zachowanie oskarżonego od poznania go w pubie S. aż do rozbój, nie została obalona.

Odnośnie czynu z punktu 2 a/o (rozbój w (...) w T.) to Sąd Rejonowy oceniając materiał sprawy słusznie jako podstawę ustaleń faktycznych przyjął zeznania A. M. i M. Ł. oraz dowód w postaci nagrania z monitoringu banku a także opinię daktyloskopijną, odrzucając natomiast pokrętne i chwiejne wyjaśnienia oskarżonego wykazując niewiarygodność jego linii obrony. Kwestionując wnioski tej oceny obrońca powtórzył wersję utrzymywaną przez oskarżonego odnośnie przebywania przez niego w dniu zdarzenia w B., jednakże argumenty apelacji są skrajnie polemiczne bowiem obrońca formułując swoje stanowisko zupełnie ignoruje jednoznaczne wyniki postępowania dowodowego, które nie pozostawiają wątpliwości co do słuszności przekonania Sądu Rejonowego o popełnieniu przez oskarżonego przypisanego mu w punkcie II wyroku czynu. Chodzi o łączną analizę zeznań A. M. i M. Ł. oraz stanowczych wniosków opinii daktyloskopijnej. Podkreślić należy, że w toku postępowania wykluczono by zabezpieczony ślad dłoni poddany badaniom daktyloskopijnym był uszkodzony; wychwytyjąc natomiast sprzeczności i nielogiczności w wyjaśnieniach oskarżonego i zeznaniach G. S. oraz w sytuacji nie potwierdzenia przez świadków W. O. (poprzednio N.) i D. S. wersji oskarżonego o przebywaniu z oskarżonym w dniu zdarzenia, Sąd Rejonowy bezsprzecznie wykazał nieprawdziwość alibi oskarżonego oraz jego wyjaśnień negujących sprawstwo. Sąd meriti słusznie uznał, że wyjaśnienia oskarżonego, w których utrzymywał, że 4 maja 2012 r. przebywał w B. (i nie mógł w związku z tym dokonać napadu na (...)) nie polegają na prawdzie, stąd sugestie apelacji, że błąd sądu I instancji polegał na nieuzasadnionym nie uwzględnieniu wyjaśnień oskarżonego w tym przedmiocie były skrajnie dowolne. Analiza zeznań G. S., W. O. (poprzednio N.) i D. S. przeprowadzona celem weryfikacji wiarygodności wersji oskarżonego cechuje się dokładnością i dostateczną starannością i sąd odwoławczy jej wyniki w całości podziela nie odnajdując w niej uchybień opisanych w apelacji.

Na wynik postępowania w analizowanym zakresie nie miało wpływu oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o przesłuchanie w charakterze świadka pracownika firmy (...) z B. który miał w dniu 4 maja 2012 roku przyjmować od oskarżonego zamówienie na felgi samochodowe. Z jednoznacznych pisemnych zapewnień właściciela firmy (...), R. M. (k. 1323 i k. 1332) wynika, że wprawdzie w dokumentacji firmowej istnieje zapis o złożeniu przez oskarżonego zamówienia na felgi, jednakże R. M. zaznaczył, że z uwagi na upływ czasu nie można ustalić czy oskarżony zamówienie złożył osobiście czy telefonicznie oraz dodał, że pracownicy nie pamiętają tej sytuacji. W tych warunkach wnioski o dalsze przesłuchiwanie R. M. czy jego pracownika (którego oskarżony nie precyzuje z imienia i nazwiska a poza tym nie ma pewności czy pracuje on jeszcze w firmie wobec oświadczenia R. M., że tylko jeden pracownik z tamtego okresu nadal u niego pracuje a z drugim nie ma kontaktu) na okoliczności zamówienia przez oskarżonego felg ewidentnie zmierzał do przedłużenia postępowania, stąd zasadnym było jego oddalenie na podstawie art. 170 §1 pkt 5 kpk.

Sąd odwoławczy nie widzi też podstaw do kwestionowania poprawności ocen, ustaleń i wniosków w zakresie czynu z punktu 3 a/o a więc podrobienia podpisu H. T. na umowie sprzedaży samochodu. W tym zakresie bezwzględna dla oskarżonego jest opinia grafologiczna, z której jednoznacznie wynika, że podpis H. T. nie pochodzi od niej a został nakreślony przez oskarżonego. W tych warunkach, kiedy nie wykazano wadliwości opinii biegłego, wyjaśnienia oskarżonego, który zaprzeczył by podrobił podpis swojej matki należało stanowczo odrzucić i przyjąć, że swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występku z art. 270 §1 kk.

Nie ma też racji obrońca podnosząc zarzut błędów w ustaleniach faktycznych i wadliwych ocen materiału dowodowego w zakresie czynu z punktu 4 a/o przypisanego jednak oskarżonemu nie w zarzucanej formie przestępstwa lecz w formie wykroczenia z art. 87 §1 kw. Za miarodajne dla ustalenia przebiegu zdarzenia z 10 maja 2012 roku na skrzyżowaniu ulic (...) w T. sąd I instancji słusznie przyjął zeznania policjantów, którzy brali udział w zatrzymaniu oskarżonego tj. B. I., P. D., K. M. (2), Ł. M. czy M. W. a także zeznania M. Ś., który był tego dnia z oskarżonym i z nim uciekał samochodem przed policją. Ocena dowodów w przedmiotowym zakresie (zwłaszcza w odniesieniu do okoliczności zażycia przez oskarżonego środków odurzających oraz w zakresie ustalenia jaki był poziom stężenia tych środków w organizmie oskarżonego w czasie prowadzenia samochodu) była wyjątkowo dokładna i staranna czego dobitnym przykładem było przyjęcie - z korzyścią dla oskarżonego - że dopuścił się jedynie wykroczenia polegającego na prowadzeniu samochodu w stanie po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu, a nie zarzucanego mu przestępstwa z art. 178a§ 1 kk. Argumentacja sądu meriti co do winy oskarżonego jak i kwalifikacji prawnej popełnionego przez niego czynu jest przekonująca i poprawna zaś stanowisko obrońcy polemiczne.

Oskarżony nieskutecznie się bronił także w odniesieniu do czynu z punktu 5 a/o czyli kradzieży telefonu komórkowego na szkodę swojej matki H. T.. Niewiarygodność jego przyznania wynika z bezspornych faktów takich jak: znalezienie u oskarżonego w czasie jego zatrzymania i przeszukania telefonu komórkowego i ustalenie, że telefon ten należy do matki oskarżonego, która wcześniej zgłosiła na policji jego zniknięcie. Wprawdzie słusznie obrońca zaznaczył, że H. T. odmówiła w sprawie zeznań, co oznaczało, że jej oświadczenia złożone w niniejszym postępowaniu nie mogły służyć jako dowód, lecz wyjaśnić obrońcy należy, że sąd meriti miał baczenie na zakaz z art. 186§1 zdanie drugie kpk i w związku z tym wszystkie ustalenia stanowiące podstawę skazania oskarżonego za kradzież telefonu poczynił wyłącznie w oparciu o obiektywne i niekwestionowane okoliczności wynikające z protokołów zatrzymania oskarżonego i jego przeszukania. W toku niniejszej sprawy nie wykorzystano treści zeznań H. T., a więc nie doszło do naruszenia przepisu art. 186§1 zdanie drugie kpk. Dodać w tym miejscu należy, że w sprawie nie doszło też do sytuacji, że z uwagi na odmowę zeznań sąd meriti orzekał bez skargi o której mowa w art. 119§3 kw. Pokrzywdzeni - rodzice oskarżonego – złożyli zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i żądali ścigania swojego syna.

Sąd odwoławczy nie znalazł też podstaw by kwestionować poprawność rozstrzygnięcia w odniesieniu do czynu opisanego w punkcie 6 a/o a więc czynu polegającego na posłużeniu się przez oskarżonego wcześniej przywłaszczonym dowodem osobistym S. R. w lombardzie zawierając na jego nazwisko umowę pożyczki, na której podpisał się nazwiskiem R.. Wersja oskarżonego nie wytrzymała konfrontacji z zeznaniami P. Ł. i S. R., którym nie można odmówić wiarygodności.

Z tych wszystkich względów brak było podstaw do uwzględnienia zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego. Ocena przeprowadzonych dowodów jest rzetelna zaś ustalenia faktyczne jak i poczynione w oparciu o nie wnioski prawidłowe.

Kontrola odwoławcza nie wykazała też by orzeczone wobec oskarżonego kary jednostkowe jak i kara łączna były karami rażąco surowymi. Wymierzając oskarżonemu kary za poszczególne przestępstwa sąd I instancji uwzględnił w sposób należyty dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 kk oraz ukształtował ich wysokość mając baczenie na konieczność zapewnienia realizacji celów kary. Wymiar jednostkowych kar pozbawienia wolności i grzywny odpowiada stopniowi winy oskarżonego oraz został dostosowany do wagi poszczególnych czynów. Na niekorzyść oskarżonego działała jego dotychczasowa karalność oraz fakt, że dwa rozboje i kradzież popełnił w warunkach recydywy z art. 64 §1 kk. Niższe kary niż orzeczone przez sąd I instancji mogłyby wywołać u oskarżonego poczucie bezkarności i oślupiałości popełnienia przestępstw, czego należy unikać.

Wypunktowane przez sąd I instancji okoliczności, które zostały uwzględnione przy orzekaniu o karze łącznej przekonały o trafności rozstrzygnięcia sądu meriti także w tej części i wymiar kary łącznej 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności należy zaakceptować. Relacje między czynami popełnionymi przez oskarżonego nie są tego rodzaju by uzasadniały ukształtowanie kary łącznej przy zastosowaniu innej zasady orzekania o karze łącznej niż przyjęta przez sąd I instancji. Sąd Rejonowy wymierzając karę łączną w należyty sposób uwzględnił nadto właściwości i warunki osobiste oskarżonego a wymiar kary dostosował do potrzeb zapewnienia realizacji celów kary. Należy bowiem pamiętać, że wymierzając karę łączną stosuje się zwykle dyrektywy karania, a zwłaszcza słuszności i celowości kary zaś niemałe znaczenie ma również wzgląd na prewencyjne oddziaływanie kary. Wielokrotna karalność oskarżonego za przestępstwa różnego rodzaju oraz skazanie w niniejszej sprawie za kilka różnych czynów nie pozwala przyjąć by kara w niższej wysokości niż orzeczona zrealizowała wobec oskarżonego cele kary. Oskarżony prezentuje jednoznacznie naganną postawę i popełnił do tej pory szereg przestępstw; jest recydywistą. Mimo dziesięciu wyroków skazujących oraz wymierzania mu kar pozbawienia wolności w bezwzględnym wymiarze a nawet mimo odbycia tych kar, oskarżony nie zmienił swojego postępowania. Wykazując się skrajnie lekceważącą postawą po raz kolejny (wiele razy) naruszył porządek prawny.

Z uwagi na powyższe, nie można przyjąć, że kara łączna w innym kształcie aniżeli orzeczona przez Sąd Rejonowy spełniłaby wobec oskarżonego cele wychowawcze. Przeciwnie, dotychczasowa postawa oskarżonego dowodzi, że



wymaga on dalszej resocjalizacji w warunkach izolacji a niższy wymiar kary łącznej nie byłby uzasadniony celami prewencyjnymi i zapobiegawczymi ani nie stanowiłby wystarczającej oceny jego postawy.

Także kara za wykroczenia z art. 119 §1 kw i z art. 87 §1 kw ukształtowana na poziomie 30 dni aresztu jest karą sprawiedliwą, a okoliczności tychże czynów jak i konieczność zapewnienia realizacji celów kary sprzeciwiały się uznaniu tejże kary za nadmiernie surową.

Z uwagi na powyższe jak również po stwierdzeniu, iż w toku postępowania Sąd Rejonowy nie dopuścił się żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze będących podstawą do uchylenia lub zmiany wyroku z urzędu, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk, zwalniając oskarżonego z obowiązku ich uiszczenia a obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa. Za takim rozstrzygnięciem przemawia sytuacja osobista oskarżonego oraz majątkowa, oceniana przy uwzględnieniu obciążeń finansowych wynikających dla niego z niniejszego skazania.